

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez p o c z t y: kwartalnie 3 złr 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z p o c z t ą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Holandya. — Niemce. — Dania. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 13. kwietnia. W Lachowcach, w Stanisławowskim obwodzie założono szkołę trywialną. Na utrzymanie nauczyciela przy niej zapewniła tamtejsza gmina 77 złr. m. k. rocznie i prowizję w kwocie niemal 22 złr. m. k., jaką rocznie niosą poświęcone dla szkoły dawniejsze obligacye gminne. Tamtejsze dominium zaś zapewniło w gotówce 50 złr. m. k. i 12 niższo-austr. sągów miękkiego drzewa na opalanie szkoły i pomieszkania nauczyciela, nakoniec gr. kat. proboszcz miejscowy Bazyl Kamiński na czas posiadania tego probostwa odstąpił dla przyszłego nauczyciela do użytku erekcyonalny grunt obejmujący 880 □ sążni, a prócz tego zobowiązał się dawać rocznie kwotę 3 złr. m. k.

Okazaną przez te dobroczynne ofiary dążność ku popieraniu nauki ludu podaje się niniejszem z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 10. kwietnia. W Czabarówce, w obwodzie Czortkowskim założono szkołę trywialną, a do uposażenia jej przyłożyła się tamtejsza gmina stałą składką w kwocie 130 złr. 30 kr. m. k., następnie 23½ korcami zboża w naturaliach i przyjęła na siebie wybudowanie, utrzymywanie, urządzenie i opalanie szkolnego lokalu i pomieszkania, a gr. kat. lokalny kapłan zaś Józef Eliasiewicz nadaniem nauczycielowi do użytku ornego pola obejmującego jeden morg z gruntów erekcyonalnych przez czas jego duchownego urzędowania w Czabarówce.

C. k. krajowa władza szkolna ma sobie za szczególniejszą przyjemność okazaną przez te składki dążność ku popieraniu nauki ludu podać z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 26. kwietnia. Do c. k. krajowej głównej kasy we Lwowie wpłynęły na wybudowanie kościoła w Więdnii następujące dalsze składki, mianowicie:

C. k. ministeryalny radzca pan Strojnowski złożył 50r., pp.: Fryderyk Hausner, hurtownik w 5% obligacyach 100r., Juliusz Louvins, prokurator przy hurtowym domu Hausner & Violland 5r., Karol Maschek, c. k. pensyonowany radzca gubernialny 20r., Erazm Kamiński 2r. w srebrze, Waleryan Bogucki 1r., Antoni Stanowski 1r.

Urzednicy c. k. dyrekcji policji we Lwowie, mianowicie pp.: Fryderyk Tobiaszek 6r., Aleksander Birkiewicz 2r., Jan Brynkowski 5r., Jan Philipp, Ludwik Hirschberg, Ferdynand Kreutzer i Wincenty Weydner po 2r., Józef Nowak, Józef Tuszyński, Piotr Kadernoschka, Michał Köhler, Krystyan Rappel i Franciszek Teply po 1r., Antoni Gellinger 30k., Juliusz Weiss, Józef Złotnicki, Antoni Wiehler, Karol Frank, Józef Williger, Edward Temple, Adam Krull, Michał Paszkiewicz, Franciszek Herbert, Jakób Emmerling, Michał Świątkowski, Adolf Meisels, Jan Kolischer, Antoni Lehotzki, Józef Szeziński, Adolf Schochet i Jan Burzyński po 1r., H. Zipper 30k., Filip Makowski 10k. W ogóle 45r.10k.

Nauczyciele akademieznego wyższego gymnazyum we Lwowie, mianowicie: pp. Franciszek Brugger, c. k. szkolny radzca i dyrektor gymnazyalny 10r., dr. Ambros Janowski, c. k. radzca szkolny 5r., pp. nauczyciele gymnazyalni: Józef Tschörch 5r., Piotr Mayer i Wilhelm Schechtel po 2r., imx. katecheci: M. Malinowski i E. Wilkomitzer po 2r., pp. suplenci nauczycielów: Atanazy Dobrzański 2r., Jan Hewicz, Mikołaj Hnidy, Stefan Waremski, Józef Broż, Wilhelm Gabrigel, Paweł Strasser, Ferdynand Caspary, Ferdynand Wojewódka, dr. Czerniański, Jakób Głowacki po 1r., Jerzy Wołoszczak 1r. 20k., Wysztyński 2r. W ogóle 43r.20k.

Ucząca się młodzież w akademieznem wyższem gymnazyum we Lwowie, mianowicie ósma klasa 26r.33k., siódma klasa 29r.38k., szósta klasa 12r.51k., piąta klasa 13r.12k., czwarta klasa 15r.50k., trzecia klasa 13r.29k., druga klasa 10r.40k., pierwsza klasa 12r.57k. W ogóle 135r.10k.

Ucząca się młodzież drugiego wyższego gymnazyum we Lwowie i zostających z niem w związku klas pobocznych, mianowicie: Ósma klasa 8r.4k., siódma klasa 7r.32k., szósta klasa 5r.42k., piąta klasa 10r.50k., czwarta klasa 7r., trzecia klasa 6r.55k., druga klasa 12r.16k., pierwsza klasa 10r.10k. Klasy poboczne, mianowicie: Czwarta klasa 3r.40k., trzecia klasa 7r.32k., druga klasa 7r.21k., pierwsza klasa 7r.26k. Prywatyci i uczniowie edukacyjnego instytutu dra. Pilat 21r. Inni prywatyci 10r. W ogóle 125r.28k. Pan dr. Pilat 5r.

Urzednicy c. k. galicyjskiej buchhalteryi prowincjonalnej, mianowicie: C. k. buchhalter i rządowy radzca pan Biegelmayr 6r., pp. c. k. wicebuchhalterowie Hausmann i Losert po 5r., c. k. radcy obrachunkowi: pp. Etmayer i Erlacher po 3r., Krzizek i Ruziczka po 2r., N. N. 5r., Hurkiewicz i Gilreiner po 1r., Roźniatowski, Vorthey, Debel, Neusser, Reck, Filipowski, Christ i Prociński po 3r., p. Gratzka, registrator i expedytor 1r., pp. oficyalowie obrachunkowi: Niedermayer 1r., Ruebenbauer 1r.20k., Schönwälder 30k., Adelman 1r., Formandel 10k., Schwank 2r., Kölsch 1r., Wojcikowski 2r., Schwarz, Walleczek i Weiss po 1r., Lewicki 30k., Azbiewicz, Böhm, Kociuba i Windeisen po 1r., Arłamowski 2r., Głodziński 10k., Widemajer 15k., Krynicki 1r., Lorsch 20k., Gawlikowski 1r.30k., Ostiadal 2r., Łucki 3r., Jan Schwestka 1r., Ormezowski 12k., Dietrich 2r., Maschke, Wicha, Nemethy i Franciszek Schwestka po 1r., N. N., Fangor i Koch po 30k., Fogelmann, Honczik, Olszewski, Czasch i Linhardt po 1r., Syruczek 15k., Kallwach 30k., Czajkowski 1r., Bicziste 30k., Pichler 12k., Pławicki i Duszyński po 1r., Hubicki 30k., Wątorski 20k., Potocki 10k., Zminkowski 30k., pp. ingrosiści: Kozaurek 2r., Thürmann i Wysiedliński po 30k., Więckowski 20k., Dunder 10k., Petzenka 30k., Sterly 1r., Zbijewski 40k., Głut i Stankowski 30k., Odelgiewicz 1r., Jäkl 30k., N. N. 20k., Orłowicz 30k., baron Kannewurf 20k., Breitenberger 20k., Bałaban 10k., Kochmann 12k., Bochenek, Hubrich i Wassyanowicz po 10k., pp. akcesiiści: Blahut 30k., Kitschmann 20k., Dimmel, Litwinowicz i Wanczurowski po 30k., Kapuściński 20k., Szelestak 1r., Łuczkiwicz 30k., N. N. 30k., Jedliński 24k., Terlecki 20k., Bielecki 12k., Pogonowski 30k., Łabęcki 20k., Bałabański 10k., Przybylski i Piotrowski po 1r., Ukraiński i Kornetzki po 20k., pp. praktykanci: Lewiński 10k., Korytko 30k., Podezaszyński 10k., Kapella 15k., Doliński 20k., Kułakowski 1r., Mehoffer 6k. Marcin Jakob, sługa urzędowy 30k., dyurniści: Holzbecher i Pomazański po 10k., Plutter 1r., Skupieński 30k., Piller 24k., Słusarczyk 14k., Swiżyński 20k., J. M. 20k., N. N., Hoszowski i Lipiński po 10k., N. N. 9k. W ogóle 131r.

A zatem ogółowa suma 664 złr. 8 kr.

Dodawszy ogłoszone poprzednio składki w kwocie 7312 złr. 18 kr.

Suma wynosi . . . 7976 złr. 26 kr.

(Sprostowanie.)

W N. 88. z 19. kwietnia czytać: jw. Maciej hr. Krasicki, dziedzic wsi *Stonnego* złożył 20 złr.

W Nr. 92. z 23. kwietnia: Między dyurnistami finansowej prokuratury czytać: W. Izidor Lewicki złożył 3 złr.

Sprawy krajowe.

Lwów, 28. kwietnia. W dziesiątym Dodatku ogłasza Dyrekeya Zakładu Słepych konkurs o przyjęciu siedmiu wychowawców płci męskiej na fundusz tego instytutu do 30. czerwca 1853.

Z powodu, iż d. 15. maja r. b. przypada pierwszy dzień Zielonych Świąt, otwarcie wystawy zwierząt domowych i narzędzi rolniczych w Tarnowie na ten dzień zapowiedziane, odkłada się na d. 17 i nast. maja.

Z Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego.

We Lwowie dnia 27. kwietnia 1853.

(Wiadomości potoczne z Więdnia.)

— C. k. internuncyusz, baron Bruk zjedzie z początkiem maja do Więdnia, ząd po otrzymaniu listów wierzytelnych uda się niezwłocznie w podróż do Konstantynopola.

— Propozycye względem organizacyi zwierzchności szkół krajowych wykończono już w zarysie i przygotowano do przedłożenia J. M. Cesarzowi. Terażniejsze zwierzchności szkolne stanowiąc będą osobną sekeyę przy namiestnictwie.

(Sprawy parlamentu. — Petycyje indyjskie.)

London, 20. kwietnia. Między innymi podał p. Gower dwie petycyje indyjskie. Pierwsza z podpisem 10.000 Indyan i prezydenci Bengalskiej doprasza się reformy finansowej i sądownictwa wprzód, nim Izba raczy odnowić list swobody kompanii indyjskiej. Drugą podali Ormianie w Indyach zamieszkali z zażaleniem, że mimo układow i przymierza wyłączeni są jak Indowie i Mohometani spod prawa zasiadania w sądach i na urządach. Na wezwanie p. Disraeli oświadczył Lord Russel, że rząd w przyszły wtorek przedłoży plany swoje względem reformy w Indyach. (P. Z.)

(Sprawa broni odkrytej i skonfiskowanej.)

Dziennik *Times* odpowiada w krótkich słowach dziennikom, które mu ze względu na artykuł ogłoszony w znanej sprawie policyjnego przetrząsania zarzucają lekkomyślność, zawziętość i oszczerstwo. — W tej odpowiedzi oświadcza, że w pomienionym artykule nie było mowy o domu zamieszkałym przez Kossutha, ale o domu, który Kossuthowi zostawiony jest do dyspozycji; że wyjaśnienia lorda Palmerstona niezawierają nic takiego, co się sprzeciwiało powyższemu twierdzeniu. Przetrząsane budynki były w używaniu osób, które się zajmowały podejrzaną fabrykacją, a policja miała dostateczne powody przedsięwziąć tam urzędową rewizję.

W tej sprawie idzie głównie o konstataowanie faktu. Lord Palmerston oświadczył jak wiadomo, że były dostateczne powody do policyjnego wkroczenia, a zresztą zapewne nikt oczekiwać nie będzie, ażeby zaraz wyjawiał w izbie niższej, do kogo należały skonfiskowane zapasy broni i na jaki cel były przeznaczone.

Musimy także suponować, że policja angielska przedsięwzięła swą czynność urzędową, rozważywszy najdokładniej doniosłość i nieochybną skutki zamierzonego kroku.

Na podstawie tej koniecznej supozycji staje się prawie niezbitą pewnością wyrzeczony domysł, że skonfiskowany materiał niszczenia rzeczywiście był przeznaczony na cele rewolucyjne przeciw spokojowi i porządkowi na kontynencie europejskim.

O tem nienależałoby nawet i w takim razie wątpić, gdyby złudne wcale nie niedowodzące wybiegi skompromitowanych przy trudności odpowiedniej procedury sądowej w Anglii, udaremniły skutek wytoczonego śledztwa.

Jeżeli się oprócz tego zważy, że fakty rewolucyjne wszystkich krajów według wspólnego planu pracują i do wspólnego celu dążą, tedy zupełnie obojętną jest rzeczą czyli to Węgrzy, czy Włosi, czy Francuzi albo Niemcy pierwotnie zamówili podejrzaną materię. Albowiem krytobójczy wybuch w Medyolanie nie tylko miał styczność z rewolucyjnymi zabiegami w innych państwach, gdzie liczne wykrycia i aresztacje w najnowszych czasach są przedmiotem uzasadnionych oskarżeń, ale te wypadki zostają wszystkie w organicznym związku, i pochodzą z tego samego źródła.

Przez udowodnienie faktu nadała przeto teraz sama Anglia odpowiedniej powagi sprawiedliwym skargom i zażaleniom rządów kon-

— Hrabia Rechberg miał 21go kwietnia osobne posłuchanie u J. M. Cesarza, przyczem z rąk Monarchy otrzymał instrukcję dla przyszłej posady swojej przy lombardzko-weneckim gubernatorstwie i w której-to mierze wyjdzie temi dniami obwieszczenie urzędowe.

— J. M. Cesarz Rosyi przybędzie jak słyhać, z początkiem maja do Warszawy. W ciągu miesiąca maja zjedzie zapewne do Berlina, z kąd w towarzystwie J. M. króla pruskiego wyruszy w podróż do Wiednia; bliższe jednak w tym względzie umowy nastąpią dopiero po przybyciu J. M. Cesarza Rosyi do Warszawy.

— C. k. podpułkownik Stratimirovich, znany zaszczytnie z serbskiej wyprawy wojennej, bawi w Wiedniu od kilku dni. Najnowsze czasy odbył podróż do Bośni i Czernogóry i upewnia, że Turkom nie powiodło-by się było zawojować szczupłego kraju Czernogórców. Po wkroczeniu armii tureckiej w głąb tego kraju nastąpiła-by niezawodnie zupełna jej zagłada, gdyż cofnięcie się jej przez góry było niepodobieństwem widocznem.

— Porta przyjęła teraz stanowczo konwencję sanitarną ułożoną z końcem roku 1851 przez pełnomocników dwunastu europejskich mocarstw na morzu.

— Gazeta Peszteńska donosi z Komorna: Z murów naszych odstania się nam teraz widok morza i niepotrzeba już jechać do Fiumy lub Tryestu. Od strony północnej i wschodniej rozlały się wody bardzo szeroko, sięgają aż pod mury Komorna i przerwały wszelkie komunikacje z przyległymi okolicami, dokąd już tylko na czółnach można dopłynąć. Obawiają się przytem, ażeby wylew ten niezerwał i tak już mocno uszkodzonych tam grobli i niedostał się aż do miasta. (W. L.)

— Stacya telegraficzna w Semlinie już jest czynną. Spodziewać się należy, że na tej drodze będą mogły nadchodzić wiadomości z Lewanty do Wiednia o dwa a może i trzy dni wcześniej niż drogą zwyczajną. (L. k. a.)

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Berno, 21. kwietnia. Kilka przypadków nieszczęśliwych, jakie się wydarzały dziatwie pozostawionej w domu bez należytego dozoru, tudzież ponowione spostrzeżenia, że pożary powstawały już nie raz przez nieostrożność dzieci nie strzeżonych i bawiących się zapałkami, spowodowały do zaprowadzenia w gminach Wiszawskiego okręgu domów ochrony dla dziatwy, a to na wzór podobnych zakładów po miastach większych.

Gran, 17. kwietnia. Dzisiaj odbyła się instalacja Jego Em. kardynała i księcia-prymasa. Wieczór oświetlono miasto uroczysto; z pomiędzy budynków publicznych odznaczał się szczególnie ratusz rzęsiem oświetleniem, widziano też wiele pięknych transparentów. O godzinie 9tej objeżdżał Jego Em. ulice miasta dla przypatrzenia się iluminacyi, i witano go radośnymi okrzykami. Również i przyległe miastu wzgórza rzucały blask jasny z rozpalonych stosów.

(Kurs wiedeński z 27. kwietnia.)

Obligacje długu państwa 5% 94¹/₈; 4¹/₂% 85¹/₈; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% 58¹/₄; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 146. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1488. Akcje kolei półn. 2470. Głognickiej kolei żelaznej 772¹/₂. Odenburskie —. Bułwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 812. Lloyd. 622¹/₂. Galic. l. z. w Wiedniu —.

Rozmaite wiadomości.

Osobliwości siły odonnej.

Osobliwości siły odonnej dotąd jeszcze występują w igrasce i żartach:

— Stół duży jodłowy ruszył się w minut dwadzieścia, i obrotu nie wstrzymało, gdy małą dziewczynkę posadzono na stół; nie także przy innym bardzo wielkim i ciężkim stole nie przeszkadzało obrotowi, że szuflady napełnione były książkami i dziewczę na nim siedziało. (Grac.)

— Fortepian pod ścianą doznawał drzących ruchów, wysunięty na środek pokoju wpadł w gwałtowny obrót wirowy. (Grac.)

— Stół z ruchomem zwierciadłem okazywał odmienne ruchy kiedy się dotykano samego stołu, albo stołu i zwierciadła oraz; gdy zaś samego tylko zwierciadła, stół stał ale zwierciadło kołowało. (Grac.)

— Stół ruszyć się nie chciał; wystąpiła z koła 17letnia panienka, w chwili stół pchnął się pędem. (Wiedeń.)

— Odstąpiono stołu po pięciu kwadransach, bo niechciał się ruszać; przeszli do małego stolika, i z nim się powiodło. Od stolika przeszli z powrotem do stołu dużego, a stół jak gdyby za przykładem w chwili okręcać się zaczął. (Praga.)

— Mały do robótek damskich stoliczek zataczał się od środka pokoju statecznie w to miejsce gdzie zwykle stoi; przed panią swoją stawał na jednej nodze i obracał się krętem z taką pewnością i bezpieczeństwem jak somnambulista co bez obawy chodzi. — Przy powtórnych doświadczeniach wpadał w zakręt za dotknięciem się końcami palców dwóch tylko osób, dłońmi prostopadle nad nim. (Grac.)

— Podczas obrotu wlaźł chłopiec pod stół i trzymał go za nogi; stół rwał się na lewo, na prawo; a gdy chłopiec wylaźł, stół krętem gonik za chłopcem z kąta w kąt, potem za nim do drugiej

izby, wreszcie gdy chłopiec na komodę wyskoczył, stół przed komodą skakał w tę i ową stronę, oddalał się krętem i znowu wracał. (Grac.)

— Za przełożeniem palców lewej ręki na prawą, obrót szedł w stronę przeciwną. (Kraków.)

— Dotknięcie się sukniami osób w kole różnicy nie robiło, ale jeżeli kto z obcych dotknął się, chociażby jak nieznacznie osoby w łańcuchu, ruch stołu ustawał. (Wiedeń.)

— Stół idąc krętem omija sprzęt inny, za zbliżeniem zdaje się uchodzić mu na stopę z drogi. (Praga.)

— Kto dłużej i częściej składał przy obrocie stołu ogniwo koła, w tym rozwinęła się i wzmogła siła popędna tak, że sam od siebie stolik poruszał. (Praga.)

— Osoba z łańcucha wzięta we środek koła, doświadcza na sobie wrażenia i mocy tej siły popędnej, gdy nad nią członkowie zepną łańcuch, jaki składali wprzód przy stole. Mimo stanowczego oporu wykręcało się ciało od kolan do głowy; a podać się było na wolę, okręcał się człowiek mimowolnie i bez boleści. (Praga.)

— W osobach koła spowinowacała się wzajemność siły tak, że za najlżejszem dotknięciem siebie, bądź jak nieznacznie np. włos, sukni itp. ulegały mimowolnie obrotowi. (Praga.)

— Wszelki sprzęt i rzeczy ruchome, różne materyą i formą np. folianty, kapelusze, miednice, torby itd. wpadają pod spięciem łańcucha nad sobą w zakręt wirowy. (Praga.)

— Na szkle lub porcelanie zodosobniony przedmiot w krótkim niezwykle czasie w zakręt wpada. (Lwów.)

— Doświadczenia w ciemnicy, i w izbie mocno osłoniętej przybierają na mocy. (Praga.)

— Kompas na stole uległ gwałtownemu chwianiu po 16—33 minutach; a elektrometr złączony miedzianym łańcuszkiem z oso-

tyntalnych na nadużycie prawa przytułku przez zdemoralizowanych wychodźców.

Wprawdzie już oddawna wiedzą o tem w Londynie, że propaganda zakupuje broń dla wysłania jej do państw kontynentu, ale na każdy sposób ważną i pożyteczną jest rzeczą, że jawny fakt przekona niedowierzających, a tych, którzy bezczelnie wszelką prawdę zaprzeczają, przywiedzie raz na zawsze do mileżenia. (L. k. a.)

Francya.

(Zaopatrzenie nauczycieli.)

Paryż, 19. kwietnia. *Monitor* zawiera dekret, w jaki sposób rządzone być mają pensye i honorarya nauczycielom po liceach, z czego spodziewa się rząd najpomyślniejszych skutków dla nauk i kraju, w czem także zgodziły się rady najwyższe nauk i stanu, którym projekt pod rozwagę podany był. Chodziło o pomnożenie dochodów, ażeby przy otwarciu 57 liceów utrzymać konkurencyę prywatnych instytutów, zatem też ustanowiono podwyższenie opłaty od nauk w każdej z pięciu klas po liceach, a z tych dochodów wyznaczono dostatniejsze pensye i nagrody dla nauczycieli, którym dla zachęty i to jeszcze się przyczynia, że wszystkie jakie są licea w kraju oprócz Paryskich, wspólne i jednostajne mają znaczenie i powagę, tak że tem uchylił się na przyszłość powód przenoszenia się jak bywało dawniej z jednego do drugiego departamentu dla polepszenia losu lub dla większego znaczenia.

Szwajcarya.

Berna, 17. kwietnia. Mocne wrażenie sprawiła tu nota austriacka; każdy czuje, jak przykrem jest położenie Szwajcaryi, odkąd Austria tak stanowczo domaga się rękąmi bezpieczeństwa swych krajów i pokoju publicznego. Nasze stronnictwa radzą o środkach każde według swego uprzedzenia. (G. F.)

Holandya.

Haga, 17. kwietnia. Król przyjmował wczoraj deputacyę wnoszącą adres z podpisem 514.000 mieszkańców, a z prośbą uchylenia nowej hierarchii katolickiej w Holandyi. Król odpowiedział, jako „sam uznaje wagę tak wielkiego kroku, i że w ciągu krótkiego panowania swego dożył już niemało przykrości, wszakże przy wiernej miłości ludu swego znajdował zawsze pociechę i zachęcenie; lecz dzisiejszy dzień — a to niech deputacya oświadczy komitentom swoim — spaja odwieczne przymierze domu Oranii z Niderlandami i sercu jego droższym stał się nadewszystko“. (G. P.)

(Gabinet podał się do dymisji.)

Haga, 18. kwietnia. Jak już doniesiono, przeszła izba druga 40 głosami przeciw 12. na propozycyę pana von Doorn do porządku dziennego po otrzymanem oświadczeniu ministra spraw zagranicznych, że poseł w Rzymie otrzymał już dnia 9. pozwolenie odjechać na urlop bez oznaczenia mu czasu powrotu; pomimo tego jednak pomyślnego wotum uznał gabinet za rzecz stosowną podać się do dymisji.

bami w kole, okazał w pół minuty obecność dzielnej elektryczności. (Hamburg).

— Nasiony piasek na stół wyłożony powłóczką cynową (Stanifolium) podnosił się za spięciem łańcucha w górę na półtory stopy, spadał i znowu podnosił i kształcił piaszczystą atmosferę. (Hamburg).

— Żaby z odciętą głową na tym samym stole, skakały jak żywe. (Hamburg).

— Osoby bez usposobienia tkliwości wpadały w zemdlenie, na pozór trudne do przywrócenia zmysłów. Doktor Zoczek w Schuchitz (w Czechach) użył magnetyzacji, powodząc trzykroć w koło palce rąk swoich od środka czoła ku pieriom zemdłej dziewczyny; przytomność dziewczęciu w okamgnieniu wróciła. (Praga).

Jakim-to sposobem — mówi Dr. Carus w Lipsku — władza nerwowa to sprawa, co umiejętność dopiero po setnych kombinacjach motorów galwanizmu tylko w przybliżeniu skłeciła z kołem miedzianem zawieszonem na sznurku jedwabnym, jest rzecz arcyważna, godna zastanowienia i pracy Uczonych.

Dziennik *Annot. Friul.* zawiera sprawozdanie o doświadczeniach agronomicznych pewnego ziemianina szkockiego, w zastosowaniu elektryki do roślin. Pierwsza-to podobno próba tego rodzaju, a rzecz sama godna wszelkiej uwagi. Szczegóły tego doświadczenia są w tem: Rolę pewnej objętości sprawiono wszędzie jednakowo, zgnojono i zasiano. Następnie podzielono ją na dwie równe części: jedną pozostawiono w stanie zwyczajnym dokoła, w drugiej zaś podłożono w ziemi drut żelazny 5 do 6ciu cali głęboko. Środkiem po obudwu stronach wbito dwa wysokie pale, a z ich szczytów puszczone inne druty stykające się z drutem pod ziemią. Rezultat był, że z roli drutem elektryzowanej otrzymano zbiórkę trzykroć blisko większą, bo w stosunku jak 37 do 15.

Niemce.

Mnichów, 19. kwietnia. Według prywatnych doniesień z Petersburga przybędzie na czerwiec do wód W. księżna Marya, wdowa po księciu Leuchtenberskim. Poseł rosyjski p. Severin już powrócił tu z podróży do Petersburga. (P. Z.)

(Akademicy budownictwa żydowskiego wyznania służby nie mają.)

Berlin, 18. kwietnia. Zostającym tu w akademii budownictwa uczniom żydowskiego wyznania, przyszło z ministerjum zawiadomienie, że liczyć na to nie mają, by Rząd ich kiedy użył, a tem mniej by im jakąkolwiek posadę przeznaczył.

(Sprawa Czerkiesów uwiezionych.)

Neufahrwasser, 7. kwietnia. Przed kilkoma dniami obiegał po dziennikach pruskich mały artykuł rozprawiający o położeniu i przyszłości owych czterech Czerkiesów których trzymano w twierdzy Weichselmünde. Teraz zaś zapewnia jeden z dzienników gdańskich, że artykuł ten nietylko był niedokładny, ale po części nawet fałszywy. Z dniem 1. lutego skończyła się kara dwuletniego więzienia, na którą wspomnieni Czerkiesy pod koniec roku 1850 skazani zostali. Tego samego dnia miał nadejść do komendanta twierdzy Weichselmünde ze strony ministra wojny i w imieniu Jego król. Mości rozkaz w drodze telegraficznej, aby ci czterej więźni, ponieważ na razie są bez zarobku i utrzymania, aż do dalszego rozkazu Jego król. Mości w Weichselmünde zatrzymani zostali. Tam też znajdują się oni do dziś dnia, zaczęm rozszerzona wielokrotnie pogłoska, że już od niejakiego czasu przemieszują w Neufahrwasser, zupełnie jest bezzasadna. Równie fałszywa jest wiadomość, że rząd rosyjski zrzekł się zupełnie wydania tych Czerkiesów. W ogóle nie było jeszcze żadnej sprawy o to, gdyż władze rosyjskie nie żądały jeszcze dotychczas wydania tych dezertów, co na zasadzie wzajemnej konwencji kartelu łatwo nastąpić, i wtedy naturalnie istotne wydanie ich za sobą pociągnąć było mogło. (A. B. W. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 23. kwietnia.)

Medal austr. 5 $\frac{1}{2}$ 85 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ 77 $\frac{1}{4}$. Akcy bank. 1557. Sardyńskie — Hiszpańskie 42 $\frac{9}{16}$. Wiedeńskie 109. Losy z r. 1834 — 1839 r. 133 $\frac{1}{2}$.

(Kurs giełdy berlińskiej z 23. kwietnia.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ 101 p. 4 $\frac{1}{2}$ 103 $\frac{1}{2}$. 4 $\frac{1}{2}$ 103 $\frac{1}{2}$. Obligacye długi państwa 93 $\frac{1}{8}$. Akcy bank. 109 $\frac{3}{4}$ l. Pol. listy zastawne —; nowe 98 $\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. 92 $\frac{1}{4}$; 300 l. —. Frydrychsдоры 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty. 92 $\frac{1}{12}$.

Dania.

(Rozwiązanie sejmiku duńskiego.)

Wiadomo, że przy głosowaniu w sejmie królestwa duńskiego nad przedłożonem od rządu poselstwem względem następstwa tronu nieosiągnięto potrzebnej większości trzech czwartych części głosów.

Już przy dawniejszej sposobności wyłuszczyliśmy dokładnie zasady, które spowodowały rząd duński żądać bezwarunkowego, niezmiennego przyjęcia poselstwa. Te powody były czerpane z właściwości owej europejskiej transakcyi, mocą której ostatecznie ustanowiony został porządek następstwa tronu w Królestwie duńskiem. Nie bezzasadna samowolność, ale ważność tych powodów skłoniła rząd duński do ścisłego obstawania za pierwotnem swoim żądaniem. Ze

Dnia 15. maja zbierze się w Parchim kongres miejski złożony z pełnomocników wszystkich miast Meklenburskich. Chodzi tu o proces wytoczony przez te miasta municypalności w Rostock za niedozwolone roku 1740 obcym szewcom zwiedzanie jarmarku z towarami swoimi. Teraz nareszcie odrzucono skargę wyraźnie, zaczęm też na pomienionym kongresie rozpocząć mają dalsze kroki na poparcie procesu toczącego się już od lat 113stu.

Sprawozdawca dziennika *Times* donosi, że kamieniarze w Glasgowie pozapuszczali wąsy, chcąc tym sposobem ochronić się ile możności od wciągania pyłu przy ciosaniu kamieni, a co ich nieraz przyprawiało już o choroby płucowe. Środek ten wskazać im miał dr. Allison z Edynburga.

Gazeta Ratisbońska pisze: Dnia 8. kwietnia r. b. umarła we wsi Burgweinting, milę od Ratisbony, ośmnasto-letnia dziewczyna, nazwiskiem Julianna Engelbrecht, córka uczciwych właścicieli. Zapadła w niemoc przed siemi laty, i odtąd nie przyjmowała ani pokarmu ani napoju. Dawniej już zwróciło to uwagę władz krajowych i lekarzy, i przekonano się, że w całej tej sprawie nie było nic zmyślnego. Znana zresztą powszechnie uczciwość jej rodziców nie dozwalała szukać podłych podstępów dla zysku lub mniej godziwych widoków. Julianna Engelbrecht była prawdziwie zagadką fizyologiczną, a po 7mioletniem blisko wstrzymaniu się od wszelkiego pokarmu umarła trzy dni temu, i wśród wielkiego natłoku ciekawych pogrzebiono ją na ementarzu w Burgweinting. Jeden z najznakomitszych a jej domowy lekarz był przy obdukcji ciała, a sprawozdanie sekcyjne wykryje zapewne ciekawe szczegóły tego nadzwyczajnego stanu choroby.

stałością jego opinii zostają w ścisłym związku środki, które rząd duński zaraz w tym względzie przedsięwziął. Obydwie izby zostały rozwiązane i nakazano nowe wybory; tak w dzień decydującego głosowania jak i podczas rozwiązania sejmu były wojska skonsygnowane w koszarach stolicy, co wyraźnym jest dowodem, że rząd nie chciał dopuścić ażeby burzliwe demonstracje ludu jeszcze więcej utrudniły obecny stan rzeczy. Nakoniec donoszą najnowsze wiadomości z Kopenhagi, że wprawdzie część ministerstwa podała się do dymisji, ale Oersted, ów wnioskodawca, który bezwarunkowo i stanowczo obstawał za żądaniem rządu, ma być mianowany prezydentem rady ministrów; przeto obawiać się niemożna, ażeby rząd duński odstąpił od raz powziętej myśli, i tego przy mądrej rozprawie stosunków europejskich w ogóle i swoich międzynarodowych zobowiązań chcieć niemożna i niepowinien. Dziennik „Flyvens Post“ z dnia 16. b. m. czyni uwagę, „że uczynienie według wyłącznych, szumnych żądań pewnej partii sejmu duńskiego, choćby najmniejszej zmiany w poselstwie królewskim, jest politycznym i moralnym niepodobieństwem. Ta partya musi w ostatecznej chwili albo ustąpić, albo dwójnasób liczniejszej większości narzucić opinię mniejszości. Gdyby w tym dokumencie, który ogłasza uchwałę powziętą dla całej monarchyi, tylko najmniejsza rzecz zmieniono, natędy zdawałoby się, jakoby królestwo dla innych części kraju (dla Holsztynu, Lauenburga, Schleswigu) dawało prawa.“

Ponieważ przy ostatnim głosowaniu tylko dziewięć do dziesięciu głosów brakowało do większości przychylniej rządowi, można się przeto słusznie spodziewać, że nowe wybory zapewnią rządowi stanowczą większość. Partya edroduńska opamięta się może sama i pojmie, że niedorzecznością jest, bez upoważnienia i bez władzy posuwać aż do ostateczności opór przeciw niezmiennym postanowieniom.

(Lit. kor. austr.)

Turcyja.

(Szczegóły przybycia posłów angielskiego i francuskiego.)

Konstantynopol, 11. kwietnia. Lord Redcliffe wylądował w przytomności więcej niż dwunastu tysięcy widzów, i udał się do gmachu poselstwa angielskiego wśród radośnego okrzyku zamieszkałych tu poddanych angielskich, którzy poczęści ustawili się szpalem, częścią zaś towarzyszyli mu konno.

W hotelu przyjęty świetnie przemówił do gości według Gazety Tryestyńskiej te słowa:

„Moi Panowie!

„Dziękuję Wam za okazane mi przyjęcie. Chociaż podczas niebytności mojej zaszły niektóre przykre wypadki, sądzę jednak, że najlepiej będzie zająć się przyszłością, uchylając mimo siebie przeszłość. Szczęśliwym się widzę znajdując u WWPanów tyle otwartości i przychylności, i podzielam to przekonanie, że w każdej chwili liczyć mogę z pewnością na pomoc ze strony WWPanów. Widoki polityczne Anglii połączone są ściśle z niepodległością i trwałością tego wielkiego państwa; nie należy też bynajmniej powątpiewać o przyszyły jego rozwoju, i sądzę przeto, że nie będę miał powodu żałować tych wielkich ofiar, jakie teraz złożyłem opuszczając ojczyznę i familię moją dla objęcia tutaj posady poselskiej. Jeszcze raz składam WWPanom dzięki moje za te uczucia, z jakimiście mnie powitali.“

Tegoż jeszcze dnia przyjmował lord Redcliffe wizyty ministrów tureckich, większej części członków ciała dyplomatycznego i wielu innych osób znakomych. Dnia 6go oddawał wizyty porcie, a 7go miał powitalną audyencyę u J. M. Sułtana.

P. de la Cour odbył 6go także wjazd uroczysty. Tak jak posłowi angielskiemu oddano i jemu do dyspozycyi wierzchowca i kawasów, i miał również przemowę do kolonii francuskiej, która na powitanie jego licznie się zebrała i przygotowała mu serdeczne przyjęcie.

Inny znów sprawodawca do Gazety Tryestyńskiej donosi o ciągłym zbrojeniu się porty i zapewnia, że wszyscy komendanci korpusów wojskowych otrzymali rozkaz przygotowania się do pochodu, że flotę uzbrajają na stopę wojenną, wysłano do Dardanellów pewną liczbę dział, i że flota wyruszy ma do Bosforu daleko prędzej niż to potąd bywało we zwyczajach.

(A. B. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Parma, 22. kwietnia. Don Souza mianowany pełnomocnym ministrem Hiszpanii przy dworze tutejszym, przybył właśnie do Parmy.

Turyn, 22. kwietnia. (Dep. tel. l. k. a.) W kościele Madonna della consolata skradziono srebrną statuetkę ofiarowaną przez Królowę Chrystynę. Kilku wychodźców otrzymało, jak się zdaje z przyczyn nie politycznych, rozkaz wydalenia się z królestwa.

Litogr. koresp. austr. z d. 25. kwietnia donosi z **Wiednia**: Dzisiejszą pocztą lądową nadeszły tu liczne prywatne korespondencye z Konstantynopola sięgające do 14. b. m. O wypadkach doniesionych przez żeglugę parową na Dunaju nie było tam nigdzie mowy, a najmniej w Konstantynopolu gdzie panował spokój i porządek; ale obiegały liczne po części widocznie zmyślane pogłoski jak np. o krwawych zajściach w kilku miastach małej Azji itp. i zapewne pod wpływem wywołanego przeto usposobienia rozeszły się owe zupełnie fałszywe doniesienia.

Paryż, 24. kwietnia. (Dep. tel. G. W.) *Monitor* donosi: koncesyę na otworzenie linii zaatlantycznej wstrzymano, rząd sam zamysła wkrótce otworzyć związek z Brezylją.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 18. kwietnia. Według doniesień handlowych płacono od 1. do 15. b. m. na targach w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli w przecięciu za korzec pszenicy 5r.58k.—5r.12k.—5r.36k.; żyta 4r.32k.—3r.55k.—3r.48k.; jęczmienia 3r.29k.—3r.12k.—3r.4k.; owsa 2r.54k.—2r.39k.—2r.12k.; hreczki 3r.23k.—3r.36k.—3r.48k.; kartofli 2r.52k.—1r.46k.—2r.12k. Za cetnar siana 49k.—2r.—1r.12k.; wełny 60 do 120r.—80r.—0; nasienia koniczu w Tarnopolu 16r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 9r.—10r.—4r., miękkiego po 6r.—8r.—3r.36k. Funt mięsa wołowego kosztował 4²/₅k.—3³/₄k.—4²/₅k. i garniec okowity 1r.52k.—1r.4k.—1r.32k. m. konw.

(Ceny targowe w obwodzie Sadeckim.)

Sacz, 21. kwietnia. W pierwszych dwóch tygodniach sprzedawano na targach w Starym Sączu, Nowym Targu i Nowym Sączu w przecięciu korzec pszenicy po 9r.51k.—10r.42k.—9r.51k.; żyta 8r.36k.—8r.48k.—8r.49k.; jęczmienia 6r.22k.—7r.2k.—6r.46k.; owsa 3r.24k.—3r.32k.—3r.38k.; hreczki 5r.36k.—0—3r.12k.; kukurudzy w Starym Sączu 2r.48k.; ziemniaków 3r.12k.—4r.—4r. Cetnar siana kosztował 1r.8k.—1r.—1r.12k.; nasienia koniczu 24r.—0—24r.; wełny 24r.—32r.—50r. Sąg drzewa twardego 4r.44k.—6r.—6r., miękkiego 3r.—3r.12k.—4r. Za funt mięsa wołowego płacono 3¹/₅k.—5¹/₅k.—4r. i za garniec okowity wszędzie 2r. mon. konw.

Kurs lwowski.

| Dnia 27. kwietnia. | gotówką | | towarem | |
|---|---------|--------------------------------|---------|-----|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski m. k. | 5 | — | 5 | 4 |
| Dukat cesarski " " | 5 | 5 | 5 | 9 |
| Pólimperyal zł. rosyjski " " | 8 | 47 | 8 | 50 |
| Rubel srebrny rosyjski " " | 1 | 42 ¹ / ₂ | 1 | 43 |
| Talar pruski " " | 1 | 35 | 1 | 37 |
| Polski kurant i pięciozłotówka " " | 1 | 17 | 1 | 18 |
| Galicyskie listy zastawne za 100 złr. " " | 91 | 40 | 91 | 55 |

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 27. kwietnia 1853. | | złr. | kr. |
|--|--|------|-----|
| Kupiono prócz kuponów 100 po m. k. | | 91 | 50 |
| Przedano " " 100 po " " | | — | — |
| Dawano " " za 100 " " | | — | — |
| Żądano " " za 100 " " | | — | — |

(Kurs wekslowy wiedeński z 27. kwietnia.)

Amsterdam 1. 2. m. 152¹/₂. Augsburg 109¹/₈ l. uso. Frankfurt 108¹/₂ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 161 l. 2. m. Liworna 109³/₄ p. 2. m. Londyn 10.47¹/₂ l. 3. m. Medyolan 109³/₈. Marsylja 129¹/₄ l. Paryż 129¹/₂ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 94¹/₈ lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 94¹/₄. Lomb. —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 25. kwietnia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów sęplowanych agio 14¹/₈. Ces. dukatów obrączkowych agio 13⁵/₈. Ros. imperyalu 8.56. Srebra agio 9³/₈ gotówką.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

Hr. Zabielski Ludwik, ze Strzyna.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 27. kwietnia.

JE. hr. Mier Feliks, c. k. szambelan, do Buska. — Hr. Siermay c. k.rotnistrz, do Brzeżan. — Hr. Lanckoroński Stanisław, do Tarnowa. — Hr. Badeni Władysław, do Gródka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. kwietnia.

| Pora | Barometr w mierze wiedeńskiej sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Sredni stan temperatury do g. 6 r. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|--------------|--|------------------------------|------------------------------------|------------------------|-------------------|
| 6 god. zran. | 27 9 50 | + 6° | + 11° | południowy | bardzo poch. mgła |
| 3 god. pop. | 27 9 10 | +10,5° | + 6° | połud.-wsch. | dészcz |
| 10 god. wie. | 27 8 50 | + 8,5° | | ciecho | mgła i dészcz |

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „Prorok.“

Jutro: Przedst. polskie: „Więźniowie Carowej“ i balet przez JPanią Brue i p. Brue.

W sobotę: Przedst. niem.: „Die Tochter des Regiments“, komedia.